# WIADOMOŚCI POLSKIE

NIEZALEŻNY TYGODNIK INFORMACYJNY



STOCKHOLM

Rok Xl
Nr.447
Sztokholm, dnia 10 czerwca 1950

Na prawach rękopisu

# WIADOMOŚCI POLSKIE

Niezależny tygodnik informacyjny

## ZIEMIE ZACHODNIE

Dopóki Polska jest prowincją pod okupacją rosyjską, każde przesunięcie granic Polski na zachód uważane jest przez mocarstwa europejskie za przesunięcie granic rosyjskich.

To też nic w tym nie ma dziwnego, iż komunikat ogłoszony w ubiegłą środę przez dwa reżimy satelickie: warszawski i wschodnio-niemiecki o ustaleniu granicy na Odrze i Nissie- spotkał się ze sprzeciwem mocarstw.

Wspomniany komunikat stwierdza, że między Polską a republiką wschodnio-niemiecką zawarte zostało porozumienie, które ustala linię Odry-Nissy jako granicę tych państw. Jednocześnie postanowiono zwiększyć obroty towarowe o 60%, a ze strony polskiej udzielić Niemcom pożyczki towarowej, podpisać umowę o współpracy kulturalnej, technicznej i naukowej, a nawet sportowej.

Jednym słowem dwie satelickie agentury potwierdziły w umowie stan faktyczny.

Wysoki Komisarz amerykański Mac Cloy oświadczył, że Ameryka nie uzna tej umowy i podkreślił, że ustalenie granicy polsko-niemieckiej nastąpić może tylko przy podpisywaniu traktatu pokojowego z Niemcami. Mac Cloy powołał się na art. ósmy umowy w Poczdamie i zaznaczył, iż tereny zachodnie zostały oddane pod zarząd polski do czasu podpisania traktatu, lecz nie zostały wcielone do Polski.

Z punktu widzenia polskiej racji stanu- umowa Bieruta i Ulbrichta nic nie zmienia. Polska utrzymuje w tej chwili Ziemie Zachodnie "z łaski Rosji". Zadaniem polityki polskiej jest doprowadzić w tej chwili świat zachodni do zrozumienia, że niezależnie od takich czy innych koziołków taktycznych Rosji, Polska ma zamiar te ziemie utrzymać i utrzyma je za wszelką cenę.

Musimy sobie bez upiększeń powiedzieć, że bez Ziem Zachodnich, bez Śląska, bez morza, Polska przestaje istnieć. Bez tych ziem i po utracie 1/3 ludności- stajemy się małą republiczką wynurzającą się z odmętów koniunktury w razie sporu niemiecko-rosyjskiego i tonącą, gdy tylko te dwa państwa się pogodzą.

Polityki nie można planować na lata najbliższe, lecz w perspektywie okresów dłuższych. Nie wolno zaś jej w żadnym wypadku przystosowywać do wymagań obecnego okresu, posiadającego wszystkie cechy krótkotrwałości i przejściowości. W tej chwili zachód stawia na Niemcy i Mc Cloy

## NIE UDAŁ SIĘ ZAMACH NA "WIADOMOŚCI"

Próba opanowania "Wiadomości Polskich" podstępem przez zarejestrowanie w Justitiedepartamentet pani Siąkowskiej jako właścicielki pisma- spaliła na panewce. Wskutek skargi wydawczyni p. Stanisławy Dahn, szwedzkie ministerstwo Sprawiedliwości skreśliło tę rejestrację z nieprawdziwego zdarzenia. Szwedzi oparli się na czysto formalnych przesłankach, nie wdając się w moralną stronę sprawy, ale co sobie pomyśleli o tym, łatwo sobie wyobrazić. Ta kompromitacja nie odstraszyła figlarzy i zarejestrowali się jeszcze raz, teraz już nie jako właściciele naszego pisma, ale jako wydawcy pisma drukowanego pod

(c.d.str.2)

oficjalnie protestuje, by Niemców pozyskać, ale byłoby omyłką przypuszczenie, że alianci istotnie myślą o oddaniu Zagłębia Śląskiego Niemcom. Powierzenie Polsce administracji tych ziem po wojnie zawierało w sobie zamiar takiego właśnie ustalenia przyszłej granicy. Nic nie wskazuje, by groźba odrodzenia się imperializmu niemieckiego była dziś mniejsza, niż w 1945 roku i, jedyną radą na to jest oddzielenie od Niemiec dwóch arsenałów: Saary i Śląska.

Zapewne, w obozie alianckim znajdą się siły, które dla koniunktury chciałyby poświęcić przyszłe zabezpieczenie Europy przed Niemcami i będą one szukać wśród Polaków powolnych narzędzi. Tembardziej polityka polska na emigracji musi być stanowcza i bezkompromisowa.

Należy wciąż podkreślać, że Ziemie Zachodnie nie są bynajmniej rekompensatą za odebraną część wschodnią naszego kraju. Polska ma i będzie miała w swym posiadaniu Ziemie Zachodnie nie dlatego, że imperializm sowiecki zrabował Lwów i Wilno, lecz dlatego, że ziemie te niegdyś były nasze, że wskutek klęski Niemiec powróciły do nas i że są dziś uprawiane rękami Polaków.

Gdy z kolei przyjdzie klęska czy rozpad stalinizmu, zniknie moskiewska okupacja nietylko Lwowa i Wilna, ale i całej Polski. Ale nie wcześniej.

Natomiast sprawa Ziem Zachodnich jest aktualna już w najbliższej przyszłości.

Z Moskwy nakazany układ o granicy na Odrze i Nissie jest krokiem wstępnym do wycofania przez Rosję z Niemiec wschodnich swych garnizonów wojskowych. Będzie to tylko pozorne zniesienie okupacji, gdyż faktycznie rządzić będzie dalej "policja" kierowana przez N.K.W.D. i agenci Kominformu. Ale propagandowo stanie się to wspaniałym efektem do wygrania wobec Niemiec zachodnich.

Nie jest wykluczone, że następnym krokiem może być zawarcie odrębnego traktatu pokojowego z Niemcami wschodnimi.

A wtedy- być może- i mocarstwa zachodnie zechcą zawrzeć traktat pokojowy z rządem w Bonn, by położyć kres permanentnej tymczasowości. Musi to zresztą nastąpić, tak czy owak, gdyż nie sposób wprowadzać Niemcy do instytucji międzynarodowych, będąc z tym krajem formalnie na stopie wojennej.

Wszystko wskazuje, że moment zwołania jednej, czy dwóch konferencji pokojowych z Niemcami nie jest daleki. Na tę chwilę wszystkie siły polskie muszą być zmobilizowane dla obrony naszych praw do Ziem Zachodnich.

Ł.W.

NIEUDANY ZAMACH...(c.d. ze str.1)

tym samym tytułem. Grozi im za to proces o nielojalną konkurencję, gdyż "Wiadomości Polskie" dla ochrony prawnej swej nazwy zarejestrowały ją jako firmę w Överståthållarämbetet.

Jedyną korzyścią jaką mieli sanatorzy ze swego procederu było dostanie w swe ręce części naszej poczty, którą teraz zmuszeni są zwrócić. Wszystkie te listy były otwierane, przez co naruszona została tajemnica korespondencji, za co grozi odpowiedzialność karna.

Trudno doprawdy zrozumieć, na czym polega ułomność psychiczna, która zmusza pewnych ludzi do wybierania zawsze dróg krzywych- kiedy istnieją proste, do podszywania się pod cudzą pracę- kiedy wystarczyłoby wykazać się własną, do występowania pod fałszywym imieniem, lub pod skłamanym hasłem. Wydaje się, że jest to- w najlepszym wypadku- dowodem pustki duchowej.

## PRZEGLĄD WYDARZEŃ MIĘDZYNARODOWYCH

### Pomoc dla Europy

Sprawa rozmiarów i formy pomocy dla narodów zagrożonych przez komunizm, a zwłaszcza europejskich, zajmuje coraz więcej miejsca w dyskusjach oficjalnych czynników rządzących w Ameryce i w jej prasie. Nie ma dnia, aby na ten temat nie wypowiedział się któryś z mężów stanu, przyczem odnosi się wrażenie, że chodzi tu przede wszystkim o decydujące wywarcie wpływu na opinię publiczną, która ma jeszcze swoje wahania i obawy. Ostatnio prezydent Truman zażądał dalszych kredytów na pomoc wojskową dla zagranicy w wysokości 1222,5 milj. dolarów na rok 1951, przyczem kraje Paktu Atlantyckiego miałyby otrzymać 1000 milj., Turcja i Grecja 120 milj., Persja, Filipiny i Płd. Korea 27,5 milj., ogólnie "obszar Chin" 75 milj. dol.

Rząd amerykański, jak wyjawił Truman w jednej z ostatnich mów, pracuje obecnie nad planem w wielkim stylu, który miałby na celu pokonanie kryzysu dolarowego, jaki może grozić Europie po wygaśnięciu Planu Marshalla w 1952 r. Zadanie to powierzone zostało Gordonowi Gray, b. ministrowi wojny, który mimo młodego wieku uważany jest za "właściwego człowieka na właściwym miejscu". Obecnie, gdy europejska organizacja Planu Marshalla zapowiedziała pracę nad długoterminowym planem ekonomicznym dla Europy i zaprosiła do bliższej współpracy Stany Zjedn. i Kanadę, rola jaką może odegrać Gray staje się jeszcze wybitniejsza i wszechstronniejsza.

Trzeba jednak dodać, że w Kongresie amerykańskim istnieje poważna opozycja przeciw dalszej pomocy gospodarczej dla Europy po 52 r., i przedstawiciele obu partii walczyć będą zapewne z próbą realizacji nowego programu rządowego.

### Przeciw Sowietom i izolacjonistom

W ubiegłą sobotę wygłosił prezydent Truman jedną z najostrzejszych dotychczas mów przeciw rosyjskiemu imperializmowi. Sowiety, powiedział Truman, utrzymują największą armię jaka kiedykolwiek istniała w czasie pokoju, armię o wiele większą, niż tego wymaga obrona ich granic. Rosjanie zużywają olbrzymią część swych środków na dalsze pomnażanie zbrojeń. Odmawiają one udziału w pracach ONZ, usuwają przedstawicieli mocarstw zachodnich z państw satelickich, czynią z dzieci niemieckich te same godne pożałowania roboty, które maszerowały do beznadziejnej walki dla Hitlera. Przez przenikanie, przewroty, propagandę i pośrednią agresję usiłują władcy sowieccy rozszerzyć granice swych totalistycznych rządów. Sowiety proklamowały niezawisłość narodów, ale wprowadziły ich niewolnictwo, mówiły o pokoju, ale wprowadzały dyktaturę w jednym kraju po drugim.

Mocne słowa skierował także Truman przeciw rodzimym zwolennikom izolacjonizmu, którzy usiłują przeciwdziałać planom obrony wolnego świata. Izolacjonizm wiedzie do wojny i, co gorzej, do klęski w wojnie. Wolny świat chce i może zabezpieczyć swe istnienie, ale ostateczny rezultat zależy od dalszych nieustannych wysiłków w tym kierunku.

### Po wyborach w Belgii

Wybory w Belgii, które odbyły się 5 czerwca po trzymiesięcznym przesileniu i stanowiły właściwie jeszcze jeden plebiscyt w sprawie powrotu króla Leopolda na tron, miały przebieg spokojny. Absolutną większość, bardzo drobną jednak, w parlamencie zdobyła partia chrześcijańsko-społeczna (posiada 108 mandatów), socjaliści odebrali szereg mandatów liberałom i komunistom (mają 77 mandatów), liberałowie rozporządzają tylko 20 mandatami, a komuniści 6-oma, straciwszy 5.

Zwycięscy zwolennicy powrotu Leopolda są dobrej myśli, a przywódcy ich twierdzą, że powrót ten nastąpić powinien na 1-go lipca. Jednak socjaliści zdecydowani są stawić najostrzejszy opór. Sytuacja partii chrześcijańsko-społecznej nie więc jest tak różowa, jakby się mogło wydawać, z paroma głosami większości trudno im będzie rządzić i nawet, jeśli nowy parlament, który się zbiera 20 czerwca przyniesie jakieś konstytucyjne rozwiązanie spornej kwestii- nie usunie to zapewne głębokiego rozłamu w narodzie. Wdodatku nie jest jeszcze znany pełny skład senatu, wobec tego, że tylko część jego wybierana jest bezpośrednio, reszta dojdzie po wyborach

z rad prowincjonalnych i z mianowania. Na czele nowego, jednopartyjnego katolickiego rządu stanął Jean Duvieusart.

## Dokoła Planu Schumana

Konferencja sześciu państw, które mają dyskutować nad planem Schumana w Paryżu około 20 czerwca (będą to Francja, Włochy, Niemcy zach., Benelux) zbierze się bez udziału W. Brytanii, nawet choćby w charakterze obserwatora. Państwa te wydały komunikat, rodzaj przedwstępnej umowy, w którym zobowiązują się połączyć swą produkcję węgla i stali, oraz utworzyć organizację nadrzędną, wiążącą dla nich i innych krajów, o ile przystąpią do planu.

Przez wszystkie dni ostatnie toczyła się bardzo uprzejma wymiana zdań między rządem francuskim i brytyjskim, w której obie strony usiłowały wynaleźć formułę osładzającą przykre wrażenie odmowy Anglii. Jednak żadna ze stron nie miała ochoty na ustępstwa zasadnicze i wydaje się, że można mówić jeśli nie o kryzysie, to o wyraźnym ochłodzeniu stosunków między tymi mocarstwami. Rząd labourzystowski tłumaczy się koniecznością stawiania na pierwszym planie spraw Imperium i niebezpieczeństwem poddania swych kluczowych przemysłów nadrzędnej międzynarodowej instytucji. Opinia francuska uważa, że W. Brytania opóźnia proces zjednoczenia Europy przez swą nieufność i egoizm narodowy i twierdzi, że idea federacji pozostanie na papierze, jeśli wszystkie państwa nie poświęcą choć ułamka swej suwerenności. Francuzi mają przytem do wygrania silny atut poparcia amerykańskiego.

W gruncie rzeczy Anglicy zdają sobie sprawę, że prędzej czy później, w takiej czy innej formie, muszą włączyć się we wspólnotę gospodarczą Europy, ale wolą uczynić to występując z własną inicjatywą, n.p. gdyby wyłoniły się jakieś trudności w rozmowach francusko-niemieckich. Nie jest im bynajmniej w smak, że Francja pierwsza na serio dogadała się z Niemcami.

Opinia prasy brytyjskiej jest podzielona, i to niekoniecznie według klucza partyjnego, lecz coraz więcej głosów podnosi się przeciw "izolacji" brytyjskiej.

## W krajach terroru

Przez Rumunię przechodzi znów groźna fala czystek i likwidacji. Jak donosi "New York Times", policja rumuńska dokonała w ostatnich dniach masowych aresztowań wśród byłych polityków, wojskowych, wybitniejszych fachowców gospodarczych, b. działaczów partii opozycyjnych. W czasie jednej tylko nocy z 5 na 6 czerwca tamtejsza bezpieka aresztowała 1400 osób, m. in. Bratianu (przywódcę liberałów), Tatarescu (b. ministra spr. zagranicznych). Politbiuro rumuńskie pozbyło się także ostatniego rzymsko-katolickiego biskupa, gen. wikariusza diecezji Alba Julia w Siedmiogrodzie, którego kazało zaaresztować.

W Pradze zakończył się wielki proces pokazowy przeciw 13 obywatelom czechosłowackim, oskarżonym o "zdradę główną i uprawianie szpiegostwa na rzecz mocarstw zachodnich". Czterech głównych oskarżonych skazanych zostało na karę śmierci, czterech dalszych na dożywotnie więzienie, pozostali na kary od 15 do 28 lat więzienia. Skazana na śmierć b. posłanka Horakowa oświadczyła, że do końca zachowa wiarę w idee Masaryka i Benesza. W obronie jej wystąpiły kobiety szwedzkie, apelując do rządu czechosłowackiego o "więcej humanitaryzmu", niż go wykazywał prześladujący poprzednio te same działaczki czeskie reżim nazistowski. Proces stał się pretekstem dla czeskich agentów Kremla do wściekłych ataków na państwa zachodnie.

## Kominform- groźba dla pokoju

Międzynarodowa Konferencja Socjalistyczna, obradująca w Kopenhadze, uchwaliła szereg rezolucji, z których jedna szczególnie dobitnie zwraca swe ostrze przeciw Kominformowi. Komunistyczna propaganda "pokojowa" stanowi tylko maskę dla imperializmu sowieckiego, a piąta kolumna zagraża pokojowi świata. "Jeśli demokracja w jakiejkolwiek formie łączy się z komunistami, przejmuje funkcje własnego kata"- oświadczył przewodniczący Konferencji labourzysta S. Watson.-Konferencja pozatem zajmowała się zagadnieniem Saary, obozów koncentracyjnych, pracy niewolniczej, gwałceniem praw człowieka, sprawą współdziałania międzynarodowego we wszystkich częściach świata. Ze strony PPS udział w Konferencji wzięli pp. Białas, Ciołkosz i

Zaremba. Wręczyli oni delegatom z 30 krajów memoriały w sprawie: zaginięcia w Rosji kilkuset tysięcy Polaków, masowego mordu w Katyniu i likwidacji WRN w Polsce.

M.

## W ROKU ŚWIĘTYM

W ramach bogatego programu uroczystości Roku Świętego, który sprowadził do Rzymu tysiączne pielgrzymki wiernych, odbyło się poświęcenie nowego ołtarza w odbudowanej krypcie grobowej Św. Piotra.

Odwieczna tradycja głosi, że szczątki św. Piotra- Opoki na której Chrystus zbudował swój Kościół- spoczywają gdzieś pod prastarą Bazyliką. Od 10 lat prowadzone badania naukowe zdają się ostatnio tę tradycję potwierdzać. Jednak Watykan nie wypowiedział się jeszcze ostatecznie, choć spodziewane jest, że wkrótce to uczyni.

W poniedziałek 5 czerwca Papież odprawił pierwszy Mszę św. przed nowym ołtarzem, znajdującym się w najstarszej części Bazyliki Piotrowej. Bazylika zbudowana w r. 326 przez Konstantyna Wielkiego, została zburzona w 16 wieku. Trzy z pośród dawnych pięciu naw gigantycznej budowli zostały odbudowane, zaś w r. 1940 rozpoczęto prace celem obniżenia poziomu posadzek w grotach pod Bazyliką o 80 cm., aby w ten sposób rozszerzyć je i uzyskać miejsce na nowe grobowce. Chodziło także o udostępnienie krypt dla pobożnych pielgrzymek.

W czasie tych prac dokonano ważnych odkryć archeologicznych. Mianowicie pod fundamentami starej Bazyliki znaleziono "miasto umarłych"- cmentarz pogański, składający się z domów-mauzoleów. Domy były tak zbudowane, jakby umarli mieli mieszkać w nich w dalszym ciągu. Mauzolea są dwupiętrowe, mają okna, drzwi, kominki i są ustawione wzdłuż ulic z chodnikami. Dotychczas odkopano dwie takie "ulice".

Podobno w czasie tych poszukiwań trafiono na ołowianą trumnę, zawierającą szczątki św. Piotra.

Apostoł Piotr zginął w r. 64 za czasów Nerona umęczony przez ukrzyżowanie głową w dół w cyrku Nerona. Ciało miało być pochowane w pobliżu cyrku. Tradycja głosi, że o roku dwuchsetnego po Chr. kości Świętego przeniesiono do katakumb, zaś w 326 r. do Bazyliki Konstantyna.

Sprawa ta wzbudziła olbrzymie zainteresowanie w całym świecie- również niekatolickim. Zwłaszcza wśród protestantów. Chodzi bowiem to, że odnalezienie autentycznych szczątków św. Piotra potwierdziłoby tradycję i zamieniło ją w fakt naukowy. Tym samym autorytet Pa[...], jako bezpośrednich następców Apostoła i stróżów Jego grobu wzmógłby się wśród protestantów. Dotychczas przeczyli oni temu, że fakt męczeństwa św. Piotra miał miejsce właśnie w Rzymie i uważali tę sprawę za niewyjaśnioną naukowo. Zdaniem protestantów stanowisko biskupów rzymskich jako następców św. Piotra nie miało uzasadnienia historycznego.

Niewiadomo czy prace badawcze zostaną w tym roku zakończone; gdyby tak się stało, odnalezienie grobu Apostoła stałoby się punktem kulminacyjnym Roku Świętego.

## KOMUNIKAT RADY POLITYCZNEJ

Rada Polityczna w Londynie wydała komunikat, w którym stwierdza, że podjęto kroki dla przywrócenia tego porządku prawno-konstytucyjnego i politycznego, jaki się wytworzył w czasie wojny od zobowiązania Prezydenta Rzplitej z listopada 1939 r. począwszy, a który został głęboko naruszony przez nawrót do samowładnego sposobu wykonywania art. 13 konstytucji. W tym celu stronnictwa Rady Politycznej przeprowadziły ostatnio szereg rozmów z czynnikami, które popierają obecny emigracyjny system rządowy i obecny sposób wykonywania konstytucji. PPS, NID i S.N. zakomunikowały swe stanowisko zmierzające do: 1) oparcia kierownictwa politycznego o system stronnictw, wyznających demokratyczne zasady współżycia zbiorowego, 2) wykonywania ustawy konstytucyjnej w sposób demokratyczny, wykluczającej sprawowanie samowładne władzy przez Prezydenta, 3) wyłonienie Rady Jedności Narodowej, wyposażonej w prawo kontroli nad rządem, złożonej z osób delegowanych przez stronnictwa, a nie powołanych dro-

(d.c. str. 6)

gą nominacji, a także z osób nie związanych z ż dnym stronnictwem, 4) zmiany na urzędzie Prezydenta Rzeczpospolitej, umożliwiającej osiągnięcie porozumienia politycznego.

Czynniki, popierające obecny emigracyjny system rządowy, zajęły wobec zasadniczych postulatów, sformułowanych przez stronnictwa, zasiadające w Radzie Politycznej, stanowisko negatywne, co uniemożliwia obecnie zjednoczenie polityczne w formach, jakie wytworzyły się po wrześniu r. 1939. W tym stanie rzeczy wymienione stronnictwa uznały, iż dalsze prowadzenie rozmów jest bezpodstawne.

Niezależnie jednak od tego podanego w obszernych wyjątkach komunikatu Rady Politycznej można dodać, iż w Londynie panuje przekonanie, że ustąpienie Zaleskiego jest bliskie.

## USTAWY O NIEWOLNICTWIE

W Polsce wprowadzono przed paroma tygodniami ustawę o t.zw. "dyscyplinie pracy". Nie wolno się spóźniać pod karą grzywny, nie wolno opuszczać pracy nawet chorym, a lekarz, który wyda świadectwo choroby, naraża się na przykrości i śledztwo. Ale wszystko to jest dopiero skromną przygrywką, łagodnym wstępem do tego, co czekać może robotnika polskiego, nim zmieni się w niewolnika na wzór rosyjski.

W Sowietach ustawowe wprowadzanie niewolnictwa trwało 8 lat- a ponieważ bolszewicy stosują z reguły te same sposoby postępowania wszędzie- bez trudności można przewidzieć, jakie ustawy o niewolnictwie pracy nastąpią w dalszym ciągu. w Polsce.

Ustawa o dyscyplinie pracy, dokładnie taka sama jak obecnie wprowadzona w Polsce, została wydana w Rosji w r.1931.

Ale już w 1932 r. zaostrzono przepisy ustalając, że robotnik, który opuścił choćby 1 dzień pracy może być zwolniony i pozbawiony mieszkania służbowego. Jednocześnie wprowadzono zakaz przyjmowania do pracy kogokolwiek, kto nie przedstawił dowodu z poprzedniego miejsca pracy z zaznaczeniem przyczyny zwolnienia, czy opuszczenia pracy.

W niespełna dwa lata później w r.1934 wprowadzono przymus posiadania przez każdego robotnika "książki pracy", do której pracodawca miał obowiązek wpisywać wszystkie spóźnienia, opuszczenia i wymierzone kary.

Ponieważ w państwach satelickich bolszewicy działają w znacznie szybszym tempie, niż to czynili u siebie, wprowadzenie przepisów analogicznych do rosyjskich z 1932 i 34 nastąpi zapewne w Polsce bardzo szybko.

Jednak myliłby się ten, ktoby przypuszczał, że na tym koniec. W r. 1938 ogłosiły Sowiety szczegółowe przepisy o tym, jak należy postępować wobec spóźniających się lub za wcześnie wychodzących na śniadanie i t.p. Prócz grzywny, przewidziano przeniesienie do gorszej pracy, lub do innej miejscowości.

Ukoronowaniem tego ustawodawstwa stało się prawo z r.40 przeciw "progulszczykom", wprowadzające m.in. zakaz "samowolnej" zmiany miejsca pracy. Zmianę pracy bez polecenia z góry uznano za "przestępstwo gospodarcze", zaś kara wynosi od roku do 3 l. więzienia, o ile- nie uznano tego za "sabotaż".

T.

## ZAKAZANE KSIĄŻKI

Kopiując ściśle wzory hitlerowskie, komuniści wydają zakazy czytania niewygodnych dla nich książek. Ostatnio rezim ustalił listę 1500 dzieł, których sprzedaż została zakazana w kraju.

Lista ta obejmuje:

1) Powieści historyczne Kossak-Szczuckiej.

2) Literaturę historyczną, a szczególnie dzieła dotyczące powstania państwa polskiego w r.1918, oraz stosunków polsko-sowieckich.

3) Wszystkie dawne podręczniki szkolne.

4) Książki omawiające zagadnienia rolnicze.

5) Popularne opowiadania z zakresu geografii Giżyckiego i Ossendowskiego.

6) Przedwojenne dzieła religijne.

7) Całą literaturę socjalistyczną, zarówno polską jak zagraniczną (Otto Bauer, L. Blum i t.d.)

8) Niektóre broszury Gomółki.

9) Niektóre broszurki Cyrankiewicza, Szwalbego, Hochfelda.

10) Niektóre pisma Minca i Grosza. 11) Statuty partii socjalistycznej i PZPR z przed "zjednoczenia".

## WIADOMOŚCI Z KRAJU

TRZY NOWE WOJEWÓDZTWA utworzyła reżimowa Rada Ministrów, a mianowicie: opolskie, zielonogórskie i koszalińskie. Woj. koszalińskie obejmie część woj. szczecińskiego, woj. zielonogórskie obejmie część poznańskiego i część wrocławskiego, zaś woj. opolskie powstanie na obszarze wyłączonych z woj. katowickiego i wrocławskiego powiatów. Równocześnie zmieniono nazwę województwa śląskiego na katowickie, oraz pomorskiego na bydgoskie. Do województwa katowickiego włączono powiat i miasto Częstochowę.

NOWE PRAWO HARCERSKIE oparte na zasadach bolszewickich weszło w życie dn. 4.VI. Nowe prawo oparte jest na statutach sowieckiej organizacji "pionierów" i mówi, że harcerz ma obowiązek stać na straży ludowego państwa i pomagać klasie robotniczej w budowie socjalizmu. Harcerstwo organizacyjnie tworzy część ZMP i obejmuje młodzież od 9 do 14 lat. Wprowadzono również nową odznakę harcerską. Wszyscy harcerze musieli złożyć nowe przyrzeczenie.

TYSIĄC PIĘCSET pedagogów, absolwentów tegorocznych z liceów pedagogicznych, przydzielono do harcerstwa jako instruktorów czy raczej politruków.

W DYPLOMACJI REŻIMOWEJ znów nastąpił szereg zmian. Odwołany został poseł w Belgradzie Jan Wenda, mówi się również o bliskim odwołaniu Putramenta z Paryża, który zachował się niezręcznie w czasie ostatniego konfliktu. Najwięcej komentarzy wywołało wezwanie do kraju ambasadora w Moskwie Mariana Naszkowskiego. Podobno nastąpiło to na życzenie Moskwy, po ostatniej wizycie Naszkowskiego w Odesie i Kijowie, gdzie odwiedził on studentów polskich wysłanych na studia do tych miast. Rosja nie lubi ambasadorów, którzy zbyt dużo kręcą się po kraju.

MINISTREM SZKÓŁ WYŻSZYCH i Nauki, to jest politrukiem od uniwersytetów, został dotychczasowy minister Żeglugi, Adam Rapacki.

FALA PROCESÓW na podstawie nowego prawa o dyscyplinie pracy zalała cały kraj. Karani są robotnicy za opuszczenie dnia pracy, ale przede wszystkim kierownicy przedsiębiorstw do brak kontroli nad obecnością robotników. Naprzykład kierownik Zakładów Przemysłu Odzieżowego Romankiewicz skazany został na 30 tys. grzywny, a jego zastępca Kosakowski na 20 tys. zł. Za opuszczenie pracy przez 4 dni Wł. Kamieniarz skazany został na obniżenie zarobków o 25% przez okres 3 miesięcy. Podobną karę otrzymał Feliks Mróz, robotnik SPB.

JESZCZE JEDNA służąca w konsulacie szwedzkim, tym razem w Szczecinie, została aresztowana przez UB. Jest to 50-letnia W. Brzozowska, która została oskarżona o szpiegostwo.

ATAK NA 2 BISKUPÓW zamieściła prasa reżimowa. Biskup siedlecki Świerski i tarnowski Stepa oskarżani są o podżeganie do wojny, gdyż zakazali księżom podpisywać t.zw. "apel pokojowy".

REŻIM PRZEPROWADZA usilną rusyfikację biurokracji. 150 urzędnikom Ministerstwa Spr. Wewnętrznych nakazano przejść kurs języka rosyjskiego. Wszyscy urzędnicy w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie muszą władać rosyjskim.

OGRÓD SASKI w Warszawie zostanie rozszerzony przez włączenie do niego terenów po 13 zburzonych domach przy ulicach Niecałej, Fredry i Senatorskiej.

CENY WE WROCŁAWIU przedstawiają się następująco. Tabliczka czekolady 200-300 zł., kg. kakao 2700 zł., używane wieczne pióro "Pelikan" kosztuje 15000 zł., skórzana teczka kosztuje średnio 20.000 zł., aparat radiowy 60-80 tys. zł.

ZLIKWIDOWANO dwie wyższe szkoły gospodarstwa wiejskiego w Łodzi i w Cieszynie. Na ich miejsce utworzono nową szkołę w Olsztynie.

W GÓRZE KALWARII pod Warszawą znajduje się tak zw. izolatorium dla prątkujących gruźlików. W całym zakładzie nie ma ani jednego doktora i tylko 2 razy tygodniowo dojeżdża dr. Bielicki z Warszawy. Chorzy nie mają opieki, wychodzą z zakładu na spacery, do kawiarni i kina, roznosząc zarazki.

O FIKCJI jaką się stało w praktyce masowe mianowanie zwykłych robotników dyrektorami przedsiębiorstw pisze "Trybuna Ludu", nawołując do zmiany stosunków. Taki nowomianowany dyrektor nie ma nic do roboty w przedsiębiorstwie, zajmuje się trochę żłobkiem dla dzieci, czasem stołówką lub klubem sportowym. Wystarczy powiedzieć, pisze "Trybuna Ludu", że Centrala Przemysłu Górniczego musiała wielokrotnie interweniować w dyrekcjach przedsiębiorstw, by ci nowi dyrektorzy zyskali prawo zjazdu do kopalni.

## SPRAWA POMOCY I.R.O.

### Ważne dla emigrujących !

Zwracamy uwagę naszych czytelników, jak i wszystkich Polaków w Szwecji wybierających się na dalszą emigrację, że sprawa uzyskania pomocy Iro w opłaceniu kosztów podróży nie jest zupełnie beznadziejna.

Wprawdzie termin rejestracji osób uprawnionych do uzyskania pomocy minął, jednak ze względu na to, że nikt, ani Iro, ani odpowiedzialne organizacje nie zawiadomił o tym terminie uchodźców polskich, można jeszcze starać się o przywrócenie tych praw. Są wypadki, że to się udaje.

Chcąc pomóc naszym czytelnikom w tej sprawie podajemy adres oddziału IRO na Skandynawię, który mieści się w Danii:

International Refugee Organisation, Fredriksgade 9, Köpenhamn, Danmark.

Należy się tam zwrócić, pisząc po angielsku, szwedzku lub niemiecku, z prośbą o przysłanie formularzy na uzyskanie pomocy IRO. Po otrzymaniu formularzy należy je wypełnić, załączając żądane dokumenty w odpisach.

Powtarzamy, że niema gwarancji, iż to się każdemu uda, jednak działalność IRO jest przedłużona i naogół prośby są załatwiane przychylnie.

## SPRAWOZDANIE ZE ZBIÓRKI "POMOC POLSCE"

We wrześniu 1949 r. T-wo Pomocy Polakom podjęło inicjatywę Zbiórki na Pomoc Polsce. Powołano Komitet Zbiórki, do którego weszli delegaci Zjednoczenia, Polskiego Komitetu Pomocy, "Znaku", SPK, Zw. b. Więźniów Pol., Zrzeszenia Studentów i t.d.

Przeprowadzono zbiórkę zarówno odzieży, jak i pieniędzy. Gotówką zebrano 3.813 kr. 14 öre, zaś zebraną odzież i obuwie wysłano do Polski w 23 skrzyniach, na adresy Caritasu- do Lublina 3 skrzynie, Gliwic- 2, Łodzi - 3, Włocławka- 2, Gdańska- 1, Krakowa- 4, Warszawy-4, Bydgoszczy- 1, schroniska dla dzieci w Otwocku- 1, dwie skrzynie wysłano do ośrodków polskich w Niemczech. Prócz tego wysłano 43 paczki indywidualne.

Z zebranych pieniędzy przekazano 806 kr. dla SPK na zakup lekarstw dla kraju, przyczym sprawozdania ze zużycia tej sumy jeszcze nie otrzymaliśmy. Koszta wysyłki i administracji wyniosły 1047 kr. za sumę 1.416 kr. 25 ö. kupiono rzeczy do wysyłki, a mianowicie z demobilu szwedzkiego: 20 palt po 6 kr., 180 par kalesonów po 1.25 kr., 80 koszul po 1.75 kr., 50 par butów po 5 kr., 100 par rękawiczek po 15 ö., 50 swetrów po 1 kr., i t.p. za ogólną sumę 834,75 kr.

Następnie za 440 kr. kupiono rzeczy w Polskim Komitecie Pomocy, a mianowicie: 14 koszul po 4 kr., 5 płaszczy z plasticu po 10 kr., 40 par skarpet po 1 kr., 10 par pończoch po 2 kr., 20 szalików po 3-4 kr., 20 pasków damskich po 4 kr., 4 tuz. podwiązek po 0,25 oraz nieokreśloną bliżej ilość rzeczy w 4 walizkach, będących z czasu wojny na przechowaniu w Komitecie, i po które nikt się nie zgłosił. Za rzeczy te zapłacono 100 kr.

## WALNY ZJAZD ZW. B. WIĘŹNIÓW

18 czerwca odbędzie się w Sztokholmie Walny Zjazd Związku b. Więźniów Politycznych. Przy tej okazji rozesłano z Jungfrugatan nową ulotkę tym razem podpisaną przez p. Siąkowskiego, której treść i forma dadzą się określić jednym słowem: plugastwo. Niedarmo ten "niezłomny" emigrant polityczny był pocichutku korespondentem prasy reżimowej.

Narazie ulotka wywołała skutek, którego autor zapewne się nie spodziewał: oto wielu ludzi nadsyła swe pełnomocnictwa na adres Redakcji, wykorzystując z humorem blankiety które im p. Siąkowski przesłał, prosząc o głosy dla siebie.

Donosiliśmy już, że 3 na 5 członków Zarządu Związku wycofało się przed 2 miesiącami, przyczym dwaj z nich, członkowie-założyciele Związku jako powód tego ustąpienia podali do protokółu, że ich zdaniem prezes Siąkowski działa na szkodę Związku. Stało się to Komisji Rewizyjnej, która znalazła gospodarkę w takim stanie, iż musiała udzielić p. Siąkowskiemu tygodniowej zwłoki na uporządkowanie kwitów i dokumentów. Reforma tych stosunków była niemożliwa wobec tego, że prezes miesiącami nie zwoływał posiedzeń Zarządu.

## SPRAWY LOKALNE

W ubiegłą sobotę i niedzielę odbył się w Sztokholmie doroczny Zjazd Rady Zjednoczenia. Zainteresowanie Zjazdem było małe. Z prowincji przyjechało zaledwie 6 osób. Wybrano ten sam Zarząd co zwykle z małymi zmianami. Delegatem na Zjazd Zjednoczenia Polskiego Uchodźctwa Wojennego w Paryżu wybrany został dr. A. Szczypiorski. Do Rady dookoptowano m.in. p. mgr. A. Zajączkowską.

+

Żywszym momentem obrad było odczytanie przez delegata Göteborga deklaracji, powziętej j e d n o g ł o ś n i e przez Walny Zjazd Koła Zjednoczenia w Göteborg. W deklaracji powiedziano m.in.:

"Zjednoczenie Polskie w Gtbg. jest zdania, że Rada Uchodźctwa powinna o d z w i e r c i e d l a ć u c z c i w i e nastroje i orientacje polskie zarówno w Szwecji jak w kraju.

Zjednoczenie nasze w dyskusji nad "Wiadomościami Polskimi" p o d k r e ś l a z a s ł u g i i w a r t o ś ć t y g o d n i k a, choćby z punktu jego przetrwania i istnienia. Zjednoczenie nasze stoi na stanowisku wolności słowa i sprzeciwia się "cenzurze" w jakiejkolwiek formie, uważając ją za n i e g o d n ą w o l n e g o s p o ł e c z e ń s t w a. Zjednoczenie nasze nie podpisuje się zarówno pod apelem Walnego Zebrania Koła Zjedn. w Sztokholmie, jak i n i e p r z y j m u j e d o w i a d o m o ś c i tłumaczeń i oskarżeń strony przeciwnej, uważając to wszystko za szkodliwe i bynajmniej nie przyczyniające się do konsolidacji naszych sił." Rezolucja kończy się apelem do członków Rady o odsunięcie groźby rozłamu.

Ale obiektywne to i obywatelskie stanowisko Göteborga odbiło się jak groch o ścianę.

+

Koło Zjednoczenia Polskiego w Vasteras powzięło 23.lV. uchwałę, również jednogłośnie solidaryzującą się z "Wiadomościami Polskimi". Postanowiono poprzeć walczące z trudnościami pismo przez zwiększenie liczby prenumeratorów z pośród członków Zjednoczenia oraz wpłacić na Fundusz Prasowy 50 kr. Równocześnie Koło Zjedn. P. w Västerås apeluje do wszystkich Kół na terenie Szwecji o pełne poparcie utrzymania "W.P." jako pisma niezależnego.

+

W ten sposób "Wiadomości" uzyskały poparcie olbrzymiej większości Polaków w Szwecji i dowód pełnego zaufania do Redakcji. Po uchwałach w Lund, w Borås, w Västerås, w Göteborgu, możemy śmiało mówić o pełnym zwycięstwie moralnym.

+

Dyplom inżyniera chemii otrzymała w dniu 24 maja b.r. P. Halina Czajkowska.

### OSTRZEŻENIE

W Szwecji ukazał się i zosta[ł] rozesłany druk posługujący się w tytule naszą nazwą "Wiadomości Po[l]skie" i używający naszego kolejne[go] numeru (nr. 446).

Ostrzegamy wszystkich Polak[ów,] że druk ten niema nic wspólnego [z] "Wiadomościami Polskimi".

Redakcja "Wiadomości Polskic[h]"

+

Z dużym opóźnieniem podajemy poniższy komunikat z Västerås, z [wi]ny przejmowania naszej poczty, o czym już donosiliśmy. Przepraszamy czytelników za opóźnienie.

W dn. 16 kwietnia Koło Zjednoczenia P. w Västerås urządziło wie[l]ką zabawę reprezentacyjną w salac[h] hotelu "Aros". Zabawę zaszczycili swą obecnością goście szwedzcy z wojewodą Västmanlandu, miejscowym starostą, inspektorem policji, dyrektorem miejscowego szpitala, dyrek[torem] banku, przedstawicielami "Asei" i prasy na czele. Zabawa udała się bardzo dobrze i prasa szwedzka na czo[ł]owych miejscach zamieściła fotografie zespołu tańczącego krakowiaka, jak i bardzo pochlebne artykuły o tut. Polonii. Zjednoczenie otrzym[ał]o propozycję, aby nasz zespół taneczny odtańczył polskie tańce narodowe w Folketsparku w czasie uroczystości dla pracowników "Asei". Całość organizacyjna udanej imprezy spoczywała w rękach Komitetu [Za]bawowego z mjr. Rawiczem i p. Kabacińskim na czele. Przybycie na zab[awę]

wę przedstawicieli najwyższych władz szwedzkich Koło Zjednoczenia zawdzięcza przede wszystkim wielkiemu przyjacielowi tuejszej Polonii, mjr. Carl Axel von Zweibergk, pełniącemu na zabawie w stosunku do przybyłych dygnitarzy rolę współgospodarza.

## OBCHODY ŚWIĘTA LUDOWEGO

W dn. 29 maja Koło Sympatyków PSL w Borås zorganizowało Akademię z okazji Święta Ludowego. Uroczystość odbyła się w sali pięknie przybranej flagami o barwach narodowych i ludowych, transparentami i mnóstwem zieleni. Zgromadzili się liczni członkowie oraz sympatycy PSL, przedstawiciele PSL ze Skene i Jönköping, goście szwedzcy: przedstawiciel szwedzkiego Bondeförbundet i władz samorządowych, oraz sprawozdawcy "Borås Tidning".

Akademię rozpoczęto powitaniem zebranych przez prezesa Koła p. W. Sobczyka oraz odśpiewaniem hymnu narodowego. Gości szwedzkich w imieniu Koła powitała p. H. Sobczakowa. Jednominutowym milczeniem oddano hołd poległym w walce o sprawy ludu. Po referatach i przemówieniach pp. Borkowskiego, Sobczakowej, Bijowskiego i Sobczyka, przyjęto rezolucję ideologiczną. Akademię zakończono Rotą- poczem nastąpiła zabawa ludowa, która trwała do późnego wieczora. Sprawozdania z obchodu ukazały się w "Borås Tidning", zaś "Sjuhäradsbygdens Tidning" wspomniał o polskiej organizacji ludowców w Szwecji w artykule wstępnym, poświęconym chłopskiej współpracy międzynarodowej. Polska delegacja z Borås zaproszona została na doroczny Walny Zjazd Bondeförbundet w Halmstad, który odbędzie się 12 i 13 czerwca.

+

W Sztokholmie skromny obchód Święta odbył się 4 czerwca. Uderzała rzecz charakterystyczna: 90% zebranych byli to młodzi ludzie, a w przemówieniach uderzał ton optymizmu, energii i wiary. Zagaił zebranie por. pil. P. Zawada, partyzant, więzień Ostaszkowa i Oranienburga, który w mocnych słowach dał wyraz wierze, iż demokracja zwycięży totalistyczną nieprawość. "To pierwsze Święto Ludowe obchodzone w Sztokholmie- powiedział mówca- jest manifestacją przeciw dyktaturze w jakichkolwiek jej odcieniach lub formach". Referat okolicznościowy wygłosił inż. M. Pluciński, rozwijając na tle wspomnień kolejnych Świąt ostatniego 20-lecia historię walki i rozwoju Ruchu Ludowego, od stronnictwa klasowego do ruchu ogólnonarodowego. Program uzupełniły: deklamacja p. J. Reymaka i odczytanie wyjątków z pism Witosa przez p. J. Urbańskiego. Na zakończenie odśpiewano hymn narodowy.

## WYNIKI ANKIETY

Rezultaty ankiety ogłoszonej wśród czytelników naszego pisma przedstawiają się następująco:

Nadesłano 123 odpowiedzi na arkuszach ankietowych, z czego 120 zawierało odpowiedzi pozytywne dla naszego pisma.

Na pytanie "Czy znajduje Pan w "W.P". swoje własne myśli i przekonania" jedna odpowiedź brzmiała "nie", jedna "częściowo" i jedna "w 50%". Reszta brzmiała "tak".

Na pytanie "Czy "W.P." prowadzą politykę partyjną albo rozbijacką - jedna odpowiedź brzmiała "partyjną", reszta- "nie".

Na pytanie "Czy artykuł "Dwa rachunki sumienia" był bolszewicki"- jedna odpowiedź brzmiała "był prokomunistyczny", reszta-"nie". Jedna odwiedź: "nie zmam się na tym".

Na 123 odpowiedzi, 96 było podpisanych imieniem i nazwiskiem, zaś tylko 27 literami lub bezimiennych. Zaznaczamy, że do wyników ankiety nie zaliczamy około 100 listów, zawierających wyrazy uznania i poparcia dla Redakcji, otrzymanych w związku z ankietą, lecz nie na przeznaczonych do tego blankietach. Dziękujemy wszystkim uczestnikom ankiety za ich udział w tej akcji, która pomogła Komitetowi Redakcyjnemu skontrolować słuszność swego stanowiska i jego zgodność z głosem opinii.

---

Prenumerata "Wiadomości Polskich" kosztuje kr. 2.50 miesięcznie.-Redakcja przyjmuje w g. 14-16, w soboty 16-18.- Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Stanisława Dahn.
Adres Redakcji i Administracji: Riddaregatan 25, ö.g., 1 tr., tel. 601631